

KRONIKA

W powodzi regionalnej literatury o charakterze przyczynkarskim ta pozycja charakteryzuje się całościowym potraktowaniem historii Jeleniej Góry i jej najbliższych okolic. Faktycznie jest kroniką miasta obejmującą czasy od prehistorycznych, niemal do dnia dzisiejszego. Zapis istotnych faktów i wydarzeń jest imponujący i zdaje się rzetelny. Zdaje się, bo historycy z pewnością potrafią wytknąć jakieś braki, ale na to nie ma rady – żaden wybór nie może okazać się kompletny.

Przystoi, by historia naszej ziemi zaczynała się od opisu legend i tak właśnie postąpił autor. Ukazał Ducha Gór od najwcześniejszych jego wcieleń, wymienił liczne nazwy, nie pominął także jego czeskiej proveniencji.

Następnie w sposób niezwykle krótki, prosty i przystępny, taki jakiego dotychczas nie spotykało w naszych regionalnych wydawnictwach, opowiedział o geologicznym tworzeniu się naszych gór.

Dalej idzie opowieść o człowieku na tej ziemi. Od neandertalczyka, poprzez pierwszych przedstawicieli homo sapiens, zbieraczy, myśliwych, do człowieka historycznie określonego narodowościowo. I tu książka podkreśla specyfikę opisywanego terenu – na styku trzech organizmów politycznych, których interesy rzadko są zbieżne, co implikuje paletę następujących po sobie wydarzeń składających się na historię. Odtąd pojawiają się daty, które dla Jeleniej Góry stają się kamieniami milowymi.

A więc mityczny rok 1108 jako początek miejscowości, rok 1175 z odkryciem cieplickich źródeł, 1148 – rok, w którym pojawia się Laurentius Angelus w Kowarach... Znajdujemy sporo wiadomości na temat ważnych władców księstwa, takich np. jak niezwykle barwny Bolesław II Rogatka.

O dalszym podziale książki decydują następujące po sobie epoki historyczne – rozbięcie dzielnicowe i tworzenie się księstw, ich dalsze rozdrobnienie, wojny, wrogie przejścia, przynależność do różnych władców... A w szczegółach czytamy o datach pożarów, powodzi, osiedlenia Żydów w mieście, uzyskania przywileju górniczego, założenia łaźni miejskiej i wielu podobnym wydarzeniach. Co oczywiste, sporo miejsca autor poświęca wojnie 30-letniej i jej skutkom.

Daty i wydarzenia przeprowadzają czytelnika przez okres władztwa Habsburgów, pruskich Hohenzollernów, Trzeciej Rzeszy, polskiego realnego socjalizmu do czasów nam współczesnych.

Dla wygody polskiego czytelnika nazwy miejscowości, ulic i obiektów fizjograficznych są po polsku, natomiast równocześnie w nawiasach podaje się nazewnictwo aktualne w czasie opisywanym.

Tekst opatrzone kilku bardzo ciekawymi ilustracjami autora. Są to rysunki dobrze znanych każdemu jeleniogórzaninowi historycznych obiektów architektury, ale pokazanych w sposób odrealniony, nieco groteskowy. W ten sposób złagodzone nieco poważny i bardzo serio ton wydawnictwa.

Na końcu indeks nazwisk i nazw występujących w tekście, który pozwala czytelnikowi na swobodne poruszanie się po całym przedstawionym materiale.

Książka w zasadzie nie jest do jednorazowego przeczytania, lecz jak słownik lub encyklopedia powinna stać na półce każdego, kto interesuje się regionem, by mógł sięgnąć po nią w razie potrzeby.

ROMUALD WITCZAK

**LESZEK ŻUK: Z DZIEJÓW MIASTA. MONS CERVI – HIRSCHBERG – JELENIA GÓRA.
AD REM, JELENIA GÓRA 2013, SS. 448.**